

Leon Siwecki

Eklezjalny wymiar rodziny w świetle nauczania Jana Pawła II

Forum Teologiczne 8, 99-110

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

FORUM TEOLOGICZNE VIII, 2007
PL ISSN 1641-1196

Ks. LEON SIWECKI
Lublin

EKLEZJALNY WYMIAR RODZINY W ŚWIETLE NAUCZANIA JANA PAWŁA II

Słowa kluczowe: rodzina, powołanie rodziny, *communio personarum*, sakrament małżeństwa, apostołstwo rodziny, mężczyzna i niewiasta.
Schlüsselworte: Familie, Berufung der Familie, *communio personarum*, Ehesakrament, Familienseelsorge, Mann und Frau.

„I Kościół i rodzina biorą początek z tych samych źródeł. Mają tę samą genealogię w Bogu: w Bogu Ojcu, Synu i Duchu Świętym. Na mocy tej boskiej genealogii powstają dzięki wielkiej tajemnicy boskiej Miłości: ta tajemnica nazywa się *Deus homo*, wcielenie Boga, który tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby nikt, kto za Nim idzie nie zginął”¹. Tymi słowami Sługa Boży, przez wielu nazywany Papieżem Rodziny, Jan Paweł II zwrócił się w 1994 r. do rodzin, podkreślając ich głęboki związek z Kościołem. Rodzina jest bowiem zakorzeniona w zbawczym planie Boga, jest symbolem Jego miłości do każdego człowieka, miłości wyrażającej się w oczekiwaniu na wypełnienie szczególnego i specyficznego posłannictwa od Chrystusa. Owo powołanie jest jednocześnie nakazem, który Jan Paweł II artykułuje dobitnie: „Weźcie w swoje ręce losy Kościoła i świata: jest to zobowiązanie wpływające z sakramentu małżeństwa”².

Celem niniejszego artykułu jest syntetyczne uporządkowanie idei ukazujących eklezjalny wymiar rodziny, jej rolę i miejsce w tajemnicy Chrystusa i Kościoła oraz udział i zadania w misji posłanniczej Chrystusa. Podstawę refleksji stanowią dwa istotne dokumenty poświęcone w sposób szczególny omawianym zagadnieniom: Adhortacja apostołska *Familiaris consortio* oraz List do Rodzin *Gratissimam sane*.

¹ Jan Paweł II, *Przemówienie do rodzin: Czym jesteś rodziną chrześcijańska? (8 X 1994)*, L'Osservatore Romano 12 (1994), s. 23.

² Jan Paweł II, *Przemówienie do rodzin: Uczynicie z waszej rodziny kartę Ewangelii (21 I 2003)*, L'Osservatore Romano 3 (2003), s. 14.

1. Rodzina a zbawczy plan Boga

Sobór Watykański II wiele miejsca poświęcił teologii rodziny oraz miłości małżeńskiej, którą postrzega jako przestrzeń, w której wiara przenika życie każdego człowieka. „Chrystus Pan obdarował hojnym błogosławieństwem tę wielokształtną miłość, która ma swój początek w Boskim źródle Miłości i została ustanowiona na obraz Jego jedności z Kościołem. [...] Prawdziwa miłość małżeńska zostaje włączona w miłość Bożą oraz jest kierowana i ubogacana przez odkupieńczą moc Chrystusa i zbawcze działanie Kościoła, aby skutecznie prowadzić małżonków do Boga, oraz by wspomagać ich i pokrzepiać we wzniosłym zadaniu ojca i matki”³. Miłość, którą Bóg jako Stwórca i Odkupiciel przekazał człowiekowi jest zatem siłą sprawczą, która przenikając wszystko to, czego się podejmuje, prowadzi do zbawienia. Rodzina zaś jawi się jako najbardziej naturalne miejsce, w którym realizuje się powołanie do jedności z Chrystusem poprzez czerpanie z darów owej Miłości. Jan Paweł II podkreśla w *Liście do Rodzin*: „[...] nazywając się «Oblubieńcem», Jezus ukazuje samą istotę Boga i potwierdza Jego wielką miłość do człowieka”⁴.

Człowiek jest powołany do miłości i jedności z Bogiem, a wszystko czego doświadcza jest konsekwencją miłości Boga do niego. Nauczanie Jana Pawła II wskazuje, że krzyż Chrystusa staje się nowym otwarciem odwiecznego Ojcostwa Boga. Bóg w Chrystusie przybliżył się na nowo do ludzkości. Obdarza każdego człowieka Duchem Świętym. Bóg Stwórca objawia się jako Bóg odkupienia, który jest wierny swej miłości do człowieka i do świata, wyrażonej w dniu stworzenia⁵. Istota powołania kobiety i mężczyzny zawiera się w tajemnicy Ojcostwa Bożego, tak więc małżeństwo może być odczytane jako swego rodzaju analogia miłości Boga do człowieka. Miłość Boga charakteryzuje bezinteresowność, twórcze zaangażowanie i dążenie do całkowitego zespolenia. Tymi przymiotami powinna charakteryzować się również miłość w rodzinie, bowiem jedynie dzięki miłości prawdziwej, bezinteresownej i głębokiej mąż i żona mogą w domowej przestrzeni stworzyć Kościół, czyli miejsce, gdzie jest obecny Bóg wypełniający i realizujący swój zbawczy plan.

Z nauczania Papieża na temat rodziny wynika, że według zamysłu Bożego, małżeństwo jest podstawą szerszej wspólnoty rodzinnej, ponieważ instytucja małżeństwa i miłość małżeńska są skierowane ku rodzeniu i wychowaniu potomstwa, w którym znajdują swoje uwieńczenie. Miłość w swej najgłębszej istocie ma charakter daru. Miłość małżeńska nie wyczerpuje się wśród współmałżonków, gdyż uzdalnia ich do największego oddania, dzięki któremu stają się

³ KDK 48.

⁴ GrS 18.

⁵ Zob. RH 9.

oni współpracownikami Boga, udzielając daru życia. Małżonkowie we wzajemnym oddaniu wydają z siebie „żywe odbicie ich miłości” – dziecko, które staje się trwałym znakiem jedności małżeńskiej oraz żywą i nierozłączną syntezą ojcostwa i macierzyństwa⁶.

Konkludując należy podkreślić, że zasady teologiczne stanowią tło do zrozumienia istoty płciowości człowieka pojmowanej w osobowo-antropologicznym wymiarze, zaś rodzicielstwo jest nasycone służbą Bogu. Między rodziną ludzką a Bogiem – Stwórcą i dawcą życia istnieje żywa więź. Owa więź łączy małżeństwo z misterium Chrystusa i Kościoła. Staje się to możliwe dzięki świadomej i systematycznej pracy duchowej rozwijającej i gruntującej wartość sakramentu. Jan Paweł II, odpowiadając na pytanie o istotę i prawdę małżeństwa stwierdza: „Istota i zadania rodziny są ostatecznie określone przez miłość. Rodzina dlatego otrzymuje misję strzeżenia, objawiania, przekazywania miłości, będącej żywym odbiciem i rzeczywistym udzielaniem się miłości Bożej ludzkości oraz miłości Chrystusa Pana Kościołowi, Jego Oblubienicy”⁷. Życie człowieka winno być zdeterminowane pragnieniem uczynienia z rodziny przestrzeni współdziałania z Bogiem.

2. Rodzina jako komunია

Papież Jan Paweł II, jeszcze jako kardynał, wyjaśniając znaczenie pojęcia *communio personarum*, podkreślał, że w określeniu *communio* nie chodzi tylko o wskazanie tego co wspólne, o uwydatnienie wspólnoty jako pewnego skutku czy nawet wyrazu bycia i działania osób. Należy tu wziąć pod uwagę fakt, że te osoby, trwając we wzajemnym do siebie odniesieniu, właśnie przez działanie i bytowanie wzajemnie siebie jako osoby potwierdzają i afirmują⁸. W *Familiaris consortio* Ojciec Święty pisał: „Bóg jest miłością i w samym sobie przeżywa tajemnicę osobowej komunii miłości. Stwarzając człowieka na swój obraz i nieustannie podtrzymując go w istnieniu, Bóg wpisuje w człowieczeństwo mężczyzny i kobiety powołanie, a więc zdolność i odpowiedzialność za miłość i wspólnotę. Miłość jest zatem podstawowym i wrodzonym powołaniem każdej istoty ludzkiej”⁹.

Słowa Jana Pawła II podkreślają odpowiedzialność za miłość łączącą mężczyznę i kobietę, którzy zawarli przymierze małżeńskie w duchu określonym przez Boga i Kościół, tworząc „komunię osób” obdarowujących się wza-

⁶ Zob. FC 14.

⁷ FC 17.

⁸ Zob. K. Wojtyła, *Rodzina jako „communio personarum”*. *Próba interpretacji teologicznej*, Ateneum Kapłańskie 83 (1974), s. 353.

⁹ FC 11.

jennie. Źródłem takiego stanu jest Boże ustanowienie oraz logika miłości oblubieńczej, która sprawia, że miłość małżeńska winna być nierozzerwalna i przepojona jednością. „Przez równą godność osobistą kobiety i mężczyzny, która musi być uwzględniona przy wzajemnej i pełnej miłości małżonków – naucza Vaticanum II – ukazuje się także w pełnym świetle potwierdzona przez Pana jedność małżeństwa”¹⁰. Źródłem owej jedności – jak wskazuje soborowa Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes* – jest stwierdzenie, że: „węzeł ten, święty ze względu na dobro małżonków i potomstwa, jak i społeczeństwa, nie zależy od sądu ludzkiego”¹¹. Zatem jedność małżeństwa stoi na straży „dobra małżonków”, „dobra potomstwa” i „dobra społeczeństwa”. Przytoczone uzasadnienie ma swoje podstawy w transcendentálním wymiarze ludzkiego bytu, w tajemnicy stworzenia i biblijnej koncepcji małżeństwa postrzeganego jako udział w misterium Chrystusa i Kościoła. „Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19, 4–6).

Człowiek jest odbiciem Boga, przy czym człowiek to jednocześnie mężczyzna i kobieta razem – ich dwoje, jako komunია osób. Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że „Mężczyzna i kobieta są stworzeni, to znaczy chciani przez Boga, z jednej strony w doskonałej równości jako osoby ludzkie, a z drugiej strony, w ich byciu mężczyzną i kobietą. «Bycie mężczyzną», «bycie kobietą» jest rzeczywistością dobrą i chcianą przez Boga: mężczyzna i kobieta mają nieustraconą godność, która pochodzi wprost od Boga, ich Stwórcy”¹². Na tej podstawie kształtuje się i realizuje powołanie do „głębokiej wspólnoty życia i miłości”, będącej małżeństwem, przy czym jednocześnie zarówno kobieta, jak i mężczyzna zachowują własną indywidualność, wolność i odrębność, dzięki której realizują własne aspiracje, plany i zamysły. Chrystus powiedział: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca i matkę swoją i łączy się ze swoją żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (Mt 19, 4–9; Rdz 2, 24). W Katechizmie podkreślono, że „Mężczyzna i kobieta, stworzeni razem, są chciani przez Boga jako jedno dla drugiego”¹³.

Fundamentem owego przymierza małżeńskiego jest wzajemna bezinteresowna i wypełniona służbą afirmacja, której podstawą jest miłość wyrażająca się w gotowości podjęcia i wypełniania działań apostołskich. Wszystko to, ponad wszelką wątpliwość czyni rodzinę chrześcijańską małym domowym

¹⁰ KDK 49.

¹¹ KDK 48.

¹² KKK 369.

¹³ KKK 371.

Kościółem, w którym i poprzez który, Chrystus realizuje swój zbawczy plan wobec człowieka. Tym samym rodzina uczestniczy w proroczej, kapłańskiej i królewskiej misji Jezusa. Poprzez miłość oblubieńczą stykamy się bezpośrednio z etosem daru dla drugiej osoby możliwego do urzeczywistnienia jedynie poprzez przymierze małżeńskie. W owym akcie następuje zamiana tego, co osobiste i prywatne na symboliczny akt wzajemnego daru, daru pełnego, nieodwołalnego i obejmującego całą wspólną odtąd historię życia.

W adhortacji *Familiaris consortio* Jan Paweł II zaznacza, że płciowość, przez którą małżonkowie oddają się sobie wzajemnie we właściwych i wyłącznych aktach małżeńskich, nie stanowi zjawiska czysto biologicznego, lecz odnosi się do wewnętrznej istoty osoby ludzkiej wtedy, gdy stanowi integralną część dozgonnej miłości mężczyzny i kobiety. Całkowity dar z ciała stałby się fałszem, gdyby nie był znakiem i owocem pełnego oddania osobowego. Jeśli człowiek coś rezerwuje dla siebie lub zastrzega sobie możliwość zmiany decyzji w przyszłości, już przez to samo nie oddaje się całkowicie, bez reszty¹⁴. Zatem w kontekście przymierza kobiety i niewiasty rozumianego jako wzajemny dar osób następuje akt przyjęcia nowego życia z rąk Boga „w świętości i we czci” (por. 1 Tes 4, 4), czyniący rodzinę „sanktuarium życia”.

Poprzez akt seksualny, będący elementem miłości kształtowanej w czystości, mężczyzna i kobieta stają się rodzicami w sensie antropologicznym. Bycie rodzicami nakłada na małżonków ogromną odpowiedzialność, o której Jan Paweł II mówi: „poprzez rodzinę toczą się dzieje człowieka, dzieje zbawienia ludzkości [...]. Rodzinom powierzone jest zadanie walki przede wszystkim o to, ażeby wyzwolić siły dobra, których źródło znajduje się w Chrystusie Odkupicielu człowieka, aby te siły uczynić własnością wszystkich rodzin, ażeby – jak to powiedziano w polskim Milenium – rodzina była «*Bogiem silna*»”¹⁵. Z nauczania papieskiego tchnie przesłanie, że rodzina stanowi kolebkę i najskuteczniejsze narzędzie humanizacji i personalizacji społeczeństwa. Rodzina współpracuje w pełni i w sposób sobie tylko właściwy w budowaniu świata, czyniąc życie bardziej ludzkim. Rodzina bowiem strzeże, zachowuje i przekazuje cnoty oraz wartości. We współczesnym świecie, zagrożonym coraz większą depersonalizacją człowieka, rodzina może wyzwolić potężne energie, które są zdolne wyrwać człowieka z anonimowości, podtrzymać w nim świadomość godności własnej osoby, wzbogacić jego człowieczeństwo, włączając go, z zachowaniem jego odrębności i niepowtarzalności, w społeczeństwo¹⁶. To właśnie sakrament małżeństwa sprawia, że znacznie rozszerza się, głównie o zadania apostołskie, zakres obowiązków stawiany przed rodziną.

¹⁴ Por. FC 11.

¹⁵ GrS 23.

¹⁶ Por. FC 43.

3. Rodzina a plan zbawienia Chrystusa

Podjmując zagadnienia ogniskujące się na określeniu miejsca i roli rodziny w planie zbawczym Chrystusa, Jan Paweł II podkreśla: „W Chrystusie objawiła się niejako na nowo ta podstawowa prawda o stworzeniu, którą Księga Rodzaju wyznaje, powtarzając po tylekroć: «widział Bóg, że było dobre» [...]. W Jezusie Chrystusie świat widzialny, stworzony przez Boga dla człowieka [...] odzyskuje na nowo swą pierwotną więź z samym Boskim źródłem Mądrości i Miłości”¹⁷. Możemy powiedzieć, że między Bogiem a człowiekiem istnieje specyficzna więź objawiająca się w jedności Mistycznego Ciała Chrystusa, dlatego też zjednoczenie z Chrystusem winno być źródłem zjednoczenia Kościoła. Owo zjednoczenie Chrystusa z człowiekiem samo w sobie jest tajemnicą, w której rodzi się nowy człowiek powołany do uczestnictwa w życiu Trójjedynego Boga.

Powołanie do jedności realizuje się na poziomie małżeństwa i rodziny. Przewidziane przez Boga w akcie stwórczym małżeństwo i rodzina są wewnętrznie skierowane do urzeczywistnienia się w Chrystusie i potrzebują Jego łaski do uzdrowienia z grzechu i nawiązania do „początku”, czyli do pełnego poznania i całkowitego wypełnienia zamysłu Bożego. Owo przymierze zawarte między Bogiem a ludźmi Papież nazywa komunią, przymierzem kobiety i mężczyzny, której treścią i istotą jest wzajemna miłość. Komunia między Bogiem i ludźmi znajduje swoje ostateczne wypełnienie w Jezusie Chrystusie, który miłuje ludzkość i oddaje się jej jako Zbawiciel, jednocząc ją w swoim ciele¹⁸.

Zatem można stwierdzić, że właśnie ofiara Jezusa niejako uszlachetnia małżeństwo i sprawia, że staje się ono sakramentem, to zaś nakłada na małżonków obowiązek modelowania własnego życia w taki sposób, aby nie zabrakło w nim elementów tajemnicy dokonanej na krzyżu. Siłą odśrodkową, która dynamizuje życie małżeństwa jest miłość, mająca swe źródło i inspirację w miłości Jezusa. Dzięki niej rodzina może wypełnić swoje powołanie. Owa miłość jest ponadto fundamentem, na którym opierają się wzajemne relacje w małżeństwie. W zbawczym planie Boga Stworzyciela i Odkupiciela rodzina odkrywa nie tylko swoją tożsamość, ale również swoje posłannictwo. Zadania, które z powołania Bożego ma wypełnić w historii, wypływają z samej jej istoty i ukazują jej dynamiczny i egzystencjalny rozwój. Każda rodzina odkrywa i znajduje w sobie samej wezwanie, które jednocześnie wyraża jej godność i odpowiedzialność: „rodzino, «stań się» tym, czym «jesteś!»”¹⁹. Z rozważań Papieża o powołaniu mężczyzny i niewiasty wynika, że odkrycie oblubieńcze-

¹⁷ RH 8.

¹⁸ Por. FC 3, 13.

¹⁹ FC 17.

go sensu ciała przestanie być dla małżonków prostą oczywistością objawienia łaski. Pozostanie ono jednak nadal zadane człowiekowi poprzez etos daru zapisany na dnie ludzkiego serca²⁰.

Wyjaśniając istotę małżeństwa jako sakramentu, Jan Paweł II mówi: „Sakrament rozumiemy jako znak przenoszący skutecznie w widzialność świata odwiecznie ukrytą w Bogu – niewidzialną – tajemnicę. Jest to tajemnica prawdy, miłości i tajemnica życia Bożego, w której człowiek otrzymuje realne uczestnictwo”²¹. Wywyższenie, podniesienie małżeństwa do rangi sakramentu wprowadza w życie rodziny element świętości. Z rodziny biorą się żywe kamienie duchowej budowy, o jakiej mówi Apostoł Piotr (por. 1 P 2, 5). Św. Paweł podkreśli, że ciała małżonków są przybytkiem Ducha Świętego (por. 1 Kor 6, 19). Przekazywanie życia Bożego i ludzkiego idzie z sobą w parze. Zrodzone w małżeństwie dziecko, jako owoc miłości staje się jednocześnie przybrany synem Bożym²². Zatem miłość scalająca rodzinę łączy również każdego człowieka z Bogiem. Jan Paweł II podkreśla: „Nie ma zrozumienia Kościoła jako Ciała Mistycznego Chrystusa, jako znaku Przymierza człowieka z Bogiem w Chrystusie, jako powszechnego sakramentu zbawienia, bez odniesienia do «wielkiej tajemnicy» – tajemnicy związanej z mężczyzną i niewiastą, powołaniem ich obojga do miłości małżeńskiej, do rodzicielstwa. Nie ma «wielkiej tajemnicy», którą jest Kościół i ludzkość w Chrystusie, bez tej «wielkiej tajemnicy», jaką jest «jedno ciało» (por. Rdz 2, 24; Ef 5, 31–32), to znaczy małżeństwo i rodzina”²³.

Elementy miłości, o której mówi Papież winny przeniknąć do życia każdego człowieka i kształtować relacje międzyludzkie tak, aby opierały się na wzajemnej serdeczności, szacunku i zaufaniu. W innym wypadku ludzie stają przed alternatywą: albo stają się uczestnikami tej miłości, albo nie wiedzą, co to znaczy miłość. Nie wiedzą, co sobie wzajemnie ślubowali, do czego się wzajemnie zobowiązali, za co są wspólnie odpowiedzialni. Miłość, aby była piękna, musi być darem Bożym, musi być zaszczerpiona w sercach ludzkich przez Ducha Świętego i stale w nich podtrzymywana (por. Rz 5, 5)²⁴.

Konkludując warto podkreślić, że poprzez wywyższenie małżeństwa do rangi sakramentu, rodzina została usytuowana w centrum misterium Chrystusa

²⁰ Por. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Watykan 1986, s. 77.

²¹ Ibidem, s. 77.

²² Por. GrS 18.

²³ GrS 19.

²⁴ Por. GrS 20. W Katechizmie Kościoła Katolickiego stwierdza się: „Sakrament małżeństwa jest znakiem związku Chrystusa i Kościoła. Udziela on małżonkom łaski miłowania się wzajemnie tą miłością, jaką Chrystus umiłował Kościół. Łaska sakramentu udoskonala zatem ludzką miłość małżonków, umacnia ich nierozzerwalną jedność i uświęca ich na drodze do życia wiecznego” (nr 1661).

i Kościoła, stając się płaszczyzną przymierza Boga z człowiekiem i przestrzenią głodną i łaknącą Dobrej Nowiny. Stanowi to o tożsamości i indywidualności każdej rodziny. A zatem rodzina została zobowiązana do przyjęcia Słowa Bożego, objawiającego im zdumiewającą nowość ich życia małżeńskiego i rodzinnego, które Chrystus uczynił świętym. Wyłącznie w świetle wiary małżonkowie mogą odkryć i podziwiać godność, do której Bóg zechciał podnieść małżeństwo i rodzinę, czyniąc je znakiem i miejscem przymierza miłości między Bogiem i ludźmi, między Jezusem Chrystusem i Kościołem²⁵.

Przyjęcie owego zobowiązania nakłada na rodzinę obowiązek „odpowiedzialnego udziału w posłannictwie Kościoła w sposób sobie właściwy i odrębny, czyli oddając siebie samą na służbę Kościołowi i społeczeństwu w tym, czym jest i co czyni, jako „głęboka wspólnota życia i miłości”²⁶ i sprawia, że rodzina oprócz wymiaru antropologicznego zyskuje również pierwiastki eklezjalne – tworząc swój niejako fizyczny kształt – buduje i współtworzy Kościół, stając się tym samym symbolem i znakiem Boga. Papież podkreśla: „Odkrywanie i wierne wypełnianie zamysłu Bożego winno dokonywać się «razem», «we» wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej, przez samo ludzkie doświadczenie miłości przeżywanej między małżonkami, pomiędzy rodzicami i dziećmi, miłości przeżywanej w Duchu Chrystusa”²⁷. Rodzina staje się swoistego rodzaju centrum emitującym prawdę, miłość i dającym świadectwo. Jan Paweł II, mówiąc o powołaniu rodziny, naucza, że rodzina chrześcijańska jest szczególnie powołana do świadczenia o miłości Chrystusa, poprzez ustawiczne promieniowanie radością miłowania i pewnością nadziei, z których ma zdać sprawę²⁸.

Podwalinami wyszczególnionych zadań, przed którymi stoi rodzina, jest łaska mająca swe zakorzenienie w sakramencie. Świadomość czym jest rodzina, jej istota i wartość prowadzi w konsekwencji do zrozumienia istoty Kościoła i otwarcia się na jego działanie. Nauczanie Jana Pawła II wskazuje, że nie ma zrozumienia Kościoła jako Ciała Mistycznego Chrystusa, jako znaku Przymierza człowieka z Bogiem w Chrystusie, jako powszechnego sakramentu zbawienia, bez odniesienia się do „wielkiej tajemnicy” – tajemnicy związanej ze stworzeniem człowieka mężczyzną i niewiastą i z powołaniem ich obojga do miłości małżeńskiej, do rodzicielstwa. Nie ma „wielkiej tajemnicy”, którą jest Kościół i ludzkość w Chrystusie, bez owej „wielkiej tajemnicy”, jaką jest „jedno ciało” (por. Rdz 2, 24; Ef 5, 31–32), czyli małżeństwo i rodzina²⁹.

²⁵ Por. FC 51.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Por. ibidem, 52.

²⁹ Por. GrS 19.

4. Realizacja powołania apostołskiego rodziny

Rodzina jest narzędziem, za pomocą którego Kościół realizuje swoje powołanie apostołskie, sprawiając tym samym, że rodzina uczestniczy w misji Chrystusa i Kościoła. Jan Paweł II, jeszcze jako kardynał podkreślał, że postawa wynikająca z uczestnictwa w potrójnej władzy Chrystusa jest wyrazem nie tylko świadomej i dojrzewającej wiary w ludzkim wnętrzu, lecz jest ona także niejako wyrazem Chrystusa, który kształtuje rozwój wiary całego Ludu Bożego i każdego członka tego Ludu. Chrystus i chrześcijanin spotykają się na płaszczyźnie wewnętrznej, na gruncie posłannictwa kapłańskiego, prorockiego i królewskiego, którego uczestnictwo kształtuje zasadniczo rysy chrześcijanina. Są to rysy podobieństwa do Chrystusa. Rysy wewnętrzne, a równocześnie posłannicze, gdyż dzięki nim właśnie trwa Chrystusowe posłannictwo w ludziach i ludzkości. One konstytuują rzeczywistość Ludu Bożego w każdym człowieku i poprzez każdego człowieka³⁰.

Współczesny świat naznaczony jest cywilizacją śmierci, w której życie ludzkie, godność człowieka traci swoją wartość, dlatego chrześcijanin jest zobowiązany do dbania o moralny wymiar swej egzystencji, do dawania świadectwa i uczestniczenia w powołaniu Chrystusa. Kardynał Karol Wojtyła podkreślał: „Istotny rys tej «królewkości», tego «panowania» człowieka w świecie widzialnym, zadany mu przez samego Stwórcę, leży w pierwszeństwie etyki przed techniką, leży w prymacie osoby w stosunku do rzeczy, leży w pierwszeństwie ducha wobec materii”³¹.

Wolność człowieka, jego godność jest wartością ponadczasową, uniwersalną i niezniszczalną, dlatego w świecie, w którym żyje, realne jest niebezpieczeństwo, że wraz z olbrzymim postępem w opanowaniu przez człowieka świata rzeczy, on sam zatracą istotne wątki swego wśród nich panowania, na różne sposoby podporządkowuje im swoje człowieczeństwo, sam staje się przedmiotem wielorakiej manipulacji³². Rozważania te mają ścisły związek z kondycją małżeństwa i rodziny, która jest częścią opisaną, zmaterializowaną i zrelatywizowaną rzeczywistości. Udział w królewskim posłannictwie Chrystusa sytuuje rodzinę w gronie społeczności, dla której zostały przewidziane konkretne zadania wynikające z udziału w misji Chrystusa. Wierni, którzy zostali „wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży, stawszy się na swój sposób uczestnikami kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa, sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie”³³.

³⁰ Por. K. Wojtyła, *Podstawy odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972, s. 225–234.

³¹ Ibidem.

³² Por. RH 16.

³³ KK 31.

Udział rodziny w misji Chrystusa wyraża się zatem poprzez zbudowanie komunii miłości przenikającej całą rodzinę. Komunia ta zakorzenia się w naturalnych więzach ciała i krwi, rozwija się i doskonali w sposób prawdziwie ludzki przez rozwijanie głębszych i bogatszych więzów ducha. Miłość ożywiająca stosunki międzyosobowe poszczególnych członków rodziny stanowi siłę wewnętrzną, która kształtuje i wzmacnia komunie i wspólnotę rodzinną³⁴. Wypełniając zadania powierzone rodzinie, pisze Jan Paweł II w *Evangelium vitae*, małżeństwo winno stać na straży życia, bronić je i umacniać. To jest Boże wezwanie, które Bóg powierza każdemu człowiekowi, powołując go jako swój żywy obraz do udziału w Jego panowaniu nad światem, ponieważ, jak podkreśla Ojciec Święty, „zrodzenie dziecka jest wydarzeniem głęboko ludzkim i wysoce religijnym, gdyż angażuje małżonków, tworzących «jedno ciało» (por. Rdz 2, 24), a zarazem Boga samego, który jest obecny. [...] Gdy z małżeńskiej jedności dwojga rodzi się nowy człowiek, to przynosi on z sobą na świat szczególny obraz i podobieństwo Boga samego; w biologii rodzenia wpisana jest genealogia osoby”. Stwierdzenie, że małżonkowie jako rodzice są współpracownikami Boga – Stwórcy w poczęciu i zrodzeniu nowego człowieka, nie wskazuje tylko na prawa biologii, lecz na to, że w ludzkim rodzicielstwie jest obecny sam Bóg, obecny w inny jeszcze sposób niż ma to miejsce w każdym innym rodzeniu w świecie widzialnym. Tylko od Boga może pochodzić „obraz i podobieństwo”, które jest właściwe istocie ludzkiej, tak jak przy stworzeniu. Rodzenie staje się kontynuacją stworzenia³⁵.

Dzięki aktowi przekazywania życia rodzice mają swój osobisty, niepowtarzalny udział w dziele stwórczym Boga. Partycypują w niezwykłym misterium, które ubogaca ich wewnątrz i wyposaża w element świętości. Rodzina jest doskonałą wspólnotą stworzoną przez Boga. Bóg przenika ją, ubogaca i nadaje wartość jej egzystencji. Rodzina realizuje wszystkie pierwiastki trojkiego posłannictwa Chrystusa. Będąc pośrednikiem między Bogiem a nowym życiem, wypełnia posłannictwo kapłaństwa, głosząc wielkość i chwałę Boga – prorocstwo, służąc życiu poprzez miłość – królewskość. Realizowanie potrójnej misji Chrystusa: kapłańskiej, prorockiej i królewskiej nie byłoby możliwe bez kontaktu ze Słowem Bożym. Posługa, którą małżonkowie i rodzice chrześcijańscy wypełniają na rzecz Ewangelii, jest zasadniczą posługą kościelną, wchodzi ona w kontekst całego Kościoła jako wspólnoty ewangelizowanej i ewangelizującej. Ponieważ posługa ewangelizacyjna i katechetyczna „Kościoła domowego” wyrasta i pochodzi z jedyne go posłannictwa Kościoła i jest podporządkowana budowaniu jednego Ciała Chrystusowego, powinna pozo-

³⁴ Por. K. Wojtyła, *Podstawy odnowy*, s. 21.

³⁵ Por. EV 42, 43.

stawać w wewnętrznej komunii z wszystkimi innymi posługami ewangelizacji oraz katechezy³⁶.

Uczestniczenie w wypełnianiu misji proroczej Chrystusa jest tożsame z odpowiedzialnością za krzewienie we wspólnocie rodziny Bożej prawdy, bowiem to właśnie rodzina winna być żywo zaangażowana w apostołstwo słowa. Konieczność tę podkreśla również Sobór: „Tam odbywa się zaprawa w apostołstwie świeckich i tam znajduje się znakomita jego szkoła, gdzie pobożność chrześcijańska przenika całą treść życia i z dnia na dzień coraz bardziej ją przemienia. Tam małżonkowie znajdują całe swoje powołanie, polegające na tym, że mają być wzajemnie dla siebie i dla swoich dzieci świadkami wiary i miłości Chrystusa. Rodzina chrześcijańska pełnym głosem oznajmia zarówno obecne cnoty Królestwa Bożego, jak i nadzieję błogosławionego życia. W ten sposób przykładem i świadectwem swoim przekonuje świat o jego grzechu i oświeca tych, co szukają prawdy”³⁷.

Wnioski

Współczesny świat zmaga się z wieloma problemami natury politycznej, społecznej, psychologicznej czy filozoficznej. Pośród natłoku różnorodnych propozycji zewsząd bombardujących człowieka, bardzo łatwo nieodwołalnie i skutecznie zagubić te wartości, które najdobitniej stanowią o istocie człowieczeństwa. Kolebką pozytywnych postaw, opartych na wartościach chrześcijańskich i Dekalogu jest każda chrześcijańska rodzina będąca domowym Kościołem, środowiskiem uobecniania i stawania się Królestwa Bożego, miejscem odpowiedzialności za miłość i życie, „szkołą bogatszego człowieczeństwa”³⁸, „szkołą cnót społecznych”³⁹, „matką i żywicielką wychowania”⁴⁰.

Rodzina bowiem zakorzeniona jest w zbawczym planie Boga, jest symbolem Jego miłości do każdego człowieka, wyrażającej się w oczekiwaniu na wypełnienie szczególnego i specyficznego posłannictwa. Owo powołanie jest jednocześnie nakazem, aby kobieta i mężczyzna połączeni świętym i nierozdzielalnym sakramentem wypełnili zobowiązania, które, wstępując w związek małżeński, przyjęli. Istota powołania kobiety i mężczyzny zawiera się w tajemnicy Ojcostwa Bożego, stąd małżeństwo jest obrazem miłości Boga do człowieka. Bezinteresowność, zaangażowanie i pragnienie jedności, charakterystyczne dla Bożej miłości, powinny być odzwierciedlone we wzajemnych od-

³⁶ Por. FC 53.

³⁷ KK 35.

³⁸ KDK 52.

³⁹ DWCH 3.

⁴⁰ KDK 61.

niesieniach wszystkich członków rodziny. Głęboka miłość męża i żony sprawia, że wspólnota małżeńska i rodzinna staje się Kościołem, czyli przestrzenią obecności Boga i realizacji Jego zbawczego planu.

DIE EKKLESIALE DIMENSION DER FAMILIE
IM LICHT DER LEHRE JOHANNES PAUL II
(ZUSAMMENFASSUNG)

Die Familie stellt den vollkommensten Raum dar, in dem, Dank der Gegenwart Christi, die Liebe entsteht, wächst und nach außen ausstrahlt. Sie nimmt ihren Anfang in der göttlichen Quelle aller Liebe. Das Wesen der Berufung von Mann und Frau wächst aus dem Geheimnis vom Vater-Sein Gottes. So ist die Ehe eine besondere Analogie der Liebe Gottes zum Menschen. Die Liebe Gottes kennzeichnet Selbstlosigkeit, schöpferisches Engagement sowie das Bestreben nach der Vereinigung. Die Liebe Gottes ist eine dynamische und allumfassende Wirklichkeit. Diese Eigenschaften sollte auch die Liebe in der Familie haben, da nur Dank der wahren, selbstlosen und tiefen Liebe Mann und Frau im häuslichen Bereich eine Hauskirche, also der Ort, an dem Gott durch seine Gegenwart seinen Heilsplan realisieren kann, werden können. Das Fundament des Ehebundes ist die gegenseitige, auf der Liebe gegründete und sich im gegenseitigen Dienen erfüllende Affirmation, die ihren Ausdruck in der Bereitschaft zur Erfüllung sowohl der Ehe- und Elternpflichten, als auch der apostolischen Aufgaben findet. Die Liebe in der Ehe und Familie bleibt nicht ohne Auswirkung auf den Zustand der Gesellschaft. Das Überleben der Zivilisation wird davon abhängen, ob es gelingt, die zwischenmenschlichen Beziehungen in der Familie durch die wahre Liebe durchdringen zu lassen. Die Analysen wurden durch die Äußerungen Johannes Paul II. über die ekklesiale Dimension der Familie, ihre Rolle im Geheimnis Jesu Christi und der Kirche, wo sich der göttliche Heilsplan erfüllt, ergänzt.